

"Kołderka coraz krótsza"

Data publikacji: 16.05.2003 0:00



brak zdjęcia

2,5 mln zł winien jest swym kontrahentom Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie. Szpital ma trudności z płaceniem za leki, media itp. Konieczne było zatem wprowadzenie drastycznego programu oszczędnościowego.

Długi są efektem zmniejszonego o 12 procent finansowania ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia.

Od stycznia zatrudnienie spadło o 40 etatów; część pracowników przeszła na zasiłki przedemerytalne, z innymi nie przedłużono umów. W skali miesiąca szpital zaoszczędzi w ten sposób ok. 60 tys. zł.

12 procent budżetu szpitala stanowią wydatki na leki. Zdaniem dyrektora Kawuloka to bardzo dużo, więcej niż w innych podobnych szpitalach.

Postanowił je ograniczyć o 8 procent w stosunku do poziomu ubiegłorocznego, co jednak nie zmieni procentowego udziału wydatków na leki w budżecie szpitala. Oszczędności powodują konieczność wyboru tańszych leków przez lekarzy, ale jak zapewnia szef ZZOZ, nie ma to wpływu na jakość leczenia.

W program oszczędnościowy wpisuje się także restrukturyzacja oddziału ginekologiczno-położniczego, na którym zmniejszono liczbę łóżek, a co zatem idzie także etatów. Do lutego ubiegłego roku funkcjonowały w ZZOZ-ie trzy laboratoria, teraz pozostało tylko jedno, a zatrudnienie zmniejszyło się o dziesięć osób.

Na początku roku władze ZZOZ podjęły decyzję o wprowadzeniu dobrowolnych wpłat na szpital. Pacjentów przychodni specjalistycznych prosi się o wpłatę 5 zł, a chorych leżących w szpitalu o 10 zł na dobę. To około 5-10 procent kosztu dziennego pobytu w szpitalu, który na przykład na oddziale wewnętrznym wynosi 166 zł, na pediatrii 223 zł, a na oddziale intensywnej terapii 1550 zł.